GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 219. — W Czwartek dnia 19. Września 1833.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, d. 24. Sierp. (6. Wrześ.)

Kommissya likwidacyjna Mińska, na mocy zatwierdzonych przez N. Cesarza Jmci prawideł, rozpocząwszy swe posiedzenia w dniu 12. Stycznia b. r., podaje do powszechnéj wiadomości, iż na mocy wyroków Kommissyi śledczéj Gubernii Mińskiéj, zapadłych po dzień 31. Grudnia 1832. roku, uległy rzeczywistemu sekwestrowi i konfiskacie majątki wszelkiego rodzaju wiadome, lub odkryć się mogące, następnych osób: 1) Bartoszewicza Edwarda, obywatela powiatu Dziśnieńskiego; 2) Bądźkiewicza Onufrego, szlachcica; 3) Borowskiego Kazimierza, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły podchorążych; 4) Brozdowskiego; 5) Brouna Józefa, szlachcica; 6) Brochockiego Walentego, odstawnego Pułkownika byłych polskich wojsk; 7) Wojtkiewicza Symona, księdza Wikarego rzymsko-katolickiego kościoła Radoszkowskiego; 8) Wołodkowicza Alexandra, syna Wincentego, odstawnego chorążego lejb-gwardyi pułku kirassierów; 9) Wołosowskiego Józefa, obywatela, powiatu Dziśnieńskiego; 10) Wołyńskiego Narcyza, księdza klasztoru Karmelitów Głębockich; 11) Wąsowiczowéj hrabiny, Anny Dunin, obywatelki powiatu Ihumeńskiego; 12) Wąsowicza hrabi Dunina, odstawnego Pułkownika głównego sztabu byłych polskich wojsk; 13) Galińskiego Franciszka, kancelarzysty Wilejskiego powiatowego kaznaczejstwa; 14) Hołuba Grzegorza, odstawnego podoficera, obywatela powiatu Wilejskiego; 15) Grafa Napoleona, obywatela powiatu Wilejskiego; 16) Gurskiego mnicha, z klasztoru Karmelitów Głębockich; 17) Jeśmana Hilarego, obywatela powiatu Dziśnieńskiego; 18) Zawierskiego, odstawnego oficera lejb-gwardyi Grodzieńskiego pułku hazarów; 19) Zahorskiego Pawła, studenta uniwersytetu Wileńskiego; 20) Zbrożka Alexandra, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły podchorążych; 21) Kamieńskiego Józefa, 22) Kamieńskiego Juliana, synów obyw. Ludwika Kamieńskiego; 23) Karpowicza 1.; 24) Karpowicza 2.; 25) Klota Jana, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły podchorążych; 26) Klota Ignacego, 27) Klota Leopolda, 28) Klota Michała, 29) Klota Mikołaja, obywateli Dziśnieńskiego powiatu; 30) Klota Rudolfa, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły podchorążych; 31) Kontrymowicza czyli Ławrynowicza, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły podchorążych; 32) Kopernickiego Narcyza, syna Franciszka, który służył chorążym w Kurlandzkim pułku dragonów; 33) Korsaka Jana, 34) Korsaka Joachima, Białoruskich obywateli; 35) Korsaka Kazimierza, 36) Kościał-

kowskiego Jana, podchorążych Dynaburgskiéj szkoły podchorążych; 37) Kieniewicza Felixa, obywatela powiatu Mozyrskiego; 38) Łabuńskiego Antoniego, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 39) Legienza, szlachcica, ktory służył u obywatela powiatu Rzeczyckiego Józefa Kruszewskiego; 40) Ledykowicza; 41) Liniewicza Konstantego; 42) Łopacińskiego Alexandra, szlachcica powiatu Dziśnieńskiego; 43) Łopacińskiego Józefa, 44) Łopacińskiego Kazimierza, synów Jozefa Łopacińskiego, obywatela powiatu Dziśnieńskiego; 45) Lubańskiego Wiktora, odstawnego Kapitana byłych polskich wojsk; 46) Mihanowicza Stanisława, syna Antoniego, obywatela powiatu Dziśnieńskiego; 47) Mirskiego Ferdynanda, syna obywatela Dziśnieńskiego powiatu; 48) Maciuty Józefa, pisarza Wilejskiego Ziemskiego Sądu; 49) Obuchowicza Ludwika, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 50) Pietrakiewicza Adama, Akademika; 51) Platera Lucyana, 52) Platera Ferdynanda, 53) Potowskiego Alexandra, 54) Przysieckiego Antoniego, podchorążych Dynaburgskiéj szkoły; 55) Pruszyńskiego Prota, syna Stanisława, Porucznika byłych polskich wojsk, obywatela powiatu Mińskiego; 56) Pusłowskiego Tytusa, syna Wojciecha, odstawnego korneta huzarów; 57) Radziszewskiego Stanisława, odstawnego Pułkownika byłych wojsk polskich, obywatela powiatu Wilejskiego; 58) Radkiewicza Adama; 59) Radkiewicza Felixa, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 60) Remkiewicza Michała, z Buciawia; 61) Rosińskiego Karola, kancelarzysty; 62) Rudkowskiego, mnicha z klasztoru Karmelitow Głębockich; 63) Rypińskiego Alexandra, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 64) Radziwiłła Michała, syna Michała, Xiążęcia, obywatela Mińskiéj gubernii; 65) Sakiewicza Tadeusza, nauczyciela, rodem z Petrykowa; 66) Swieżyńskiego Piotra, obywatela powiatu Słuckiego; 67) Smigielskiego Andrzeja, obywatela i granicznego sędziego powiatu Wilejskiego; 68) Sołohuba Mateusza, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 69) Stańskiego Konstantyna, szlachcica powiatu Wilejskiego; 70) Strzeckiego Wincentego, syna Antoniego, kandydata Wileńskiego uniwersytetu z oddziału nauk etyko-politycznych, szlachcica powiatu Mińskiego; 71) Strokowskiego Agatona, szlachcica powiatu Wilejskiego; 72) Strutyńskiego Józefa, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 73) Terleckiego Jana; 74) Treberta Karóla, syna Kazimierza, szlachcica powiatu Wilejskiego; 75) Trzeciaka Alexandra, gimnazysty z Borun; 76) Filipowicza Benedykta, studenta Wileńskiego uniwersytetu; 77) Chodźko Michała, kancelarzysty, 78) Chodźko Felixa, Wilejskiego granicznego sędziego, synów Jana; 79) Chomskiego Adolfa, 80) Chomskiego Augusta, obywateli Dziśnieńskiego powiatu; 81) Cybulskiego Jozefa, szlachcica powiatu Dziśnieńskiego; 82) Szulca Józefa, podchorążego Dynaburgskiéj szkoły; 83) Szczerbińskiego Antoniego, syna księdza grecko unitskiego.

Z Moskwy, dnia 15. Sierpnia.

11. Lipca b. r. miało miejsce w tutejszéj stolicy poświęcenie kamienia węgielnego kościoła katolickiego. Ten pobożny obrzęd odbył się w obecności PP. Wojennego Generał-Gubernatora, Xięcia Golicyn, cywilnego Gubernatora P. Niebolsin i innych wyższych urzędników. Kościoł katolicki francuzki w Moskwie, powstaje dziś z gruzów przez gorliwość swych parafian i proboszcza, a nadewszystko skutkiem szczodrobliwości N. Cesarza, który raczył wesprzeć go pożyczką 50,000 rubli, na przełożenie Xięcia Golicyn. Cała budowa kosztować będzie 100,000 rubli.

N i e m c y.

Z Frankfurtu n. M., d. 4. Września.

(*Donieś. pryw. z Gaz. Lipskiéj.*) — Mówią tu dużo o tém, że rządy niemieckie między sobą postanowiły, rozprzestrzenianiu dziennikow francuzkich w ich państwach tamę i ostateczny koniec położyć, kiedy to istotnie niedorzecznością, że gazety, zawierające najbezcelniejsze kłamstwa i obelgi wymierzane przeciw Monarchom i rządom niemieckim, przez poczty tychże rządow taniéj niż listy bywają przesełane. Nie wyjdzie wprawdzie (wedle pogłoski) zakaz sprowadzania tych gazet, ale wszystkie dzienniki polityczne francuzkie mają temuż samemu porto ulegać, jakim się opłacają listy podobnéj grubości i ciężkości. Takim sposobem kosztowałby każdy numer Konstytucyonisty i t. p. respektywe 1 do 2 talar.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 7. Września.

Przemowa miana przez Pułkownika Bricqueville, Komendanta gwardyi narodowéj w Cherburgu, do Krola, nie zostanie, jak się zdaje, podaną do wiadomości publicznéj. Monitor albowiem dzisiejszy donosi o obecności Króla w Cherburgu, co następuje: „Po przedstawieniu przez Pułkownika Bricqueville oficerów gwardyi narodowéj Cherburgskiéj, skierował N. Pan do nich następujące słowa: „Kochani współtowarzysze! Zawsze sprawia mi to serdeczne ukontentowanie, kiedy gwardyą moję narodową zapewnić mogę o jednostajności przychylnych moich ku niéj uczuć. W jéj szeregach i w obozie wojska liniowego niejako wychowany, dziwiłem się od rewolucyi r. 1792. jéj gorliwości i poświęceniu się dla ojczyzny;

mam więc większe prawo od innych do zaufania i względów gwardyi narodowéj. Jakoż przy każdéj sposobności zaszczycałem ją moją ufnością, odkąd wola narodu mię na tron Francyi wezwała, bądź aby wewnątrz kraju bronić porządku i wolności, ktore ściśle z sobą są połączone, bądź aby nadać Francyi powagę za granicą i honor jéj imienia przed obcemi mocarstwy ocalić. Takim sposobem utrzymaliśmy pokoj, ktorego dotąd używamy, ktory rozciągłości handlu miasta tego sprzyja, zarobkowości dopomaga i swobody i dobre mienie powszechności zabezpiecza. Cieszy mię, iż widzę Francyą w posiadłości tych korzyści; wszelkiego dołożę starania, aby krajowi dalszą onych trwałość zabezpieczyć.“ Słowa te Królewskie przyjęto z oznakami najwyższego zadowolenia i wśrod tego uniesienia radości wyrzekł Pan Bricqueville następujące słowa do N. Króla: „N. Panie! tę gorliwość i ów patryotyzm, które w gwardyi narodowéj francuzkiéj w 1792. r. spostrzegłeś, znajdziesz nanowo w 1833. roku w gronie gwardyi narodowéj Cherburgskiéj.“ — W przemowie Króla do maira miasta Cherburga czytamy między innemi następujące słowa: „Częstokroć już wynurzałem to zdanie, że jedynie tylko obawa, ujrzeć Francyą pogrążoną w odmęcie nierządu, mnie do przyjęcia korony ofiarowanéj mi przez jednozgodne życzenia narodu, spowodowała. Nie kierowała mną w tém ani żądza potęgi, ani próżna ambicya. Dzieliłem to przekonanie z ogółem narodu, że wstępując na tron Francyi, do którego mię Francuzi wzywali, utrzymanie publicznéj spokojności i wolności zabezpieczyć potrafię. W tym zamiarze, temi myślami powodowany, przyjąłem koronę, aby została, czém zawsze była: tarczą i puklerzem dla swobód publicznych. Jakoż gwardya narodowa, przekonana, że zostanę wierny godłu, które na jéj banderach wyrazić kazałem, onemu także została wierną i chwalebnéj mi w dopięciu zbawiennych tych zamiarów użyczała pomocy. Zbieramy obecnie plony tego. Wolna Francya zakwita, jéj publiczny kredyt wzrosł nanowo, handel nowe odzyskał życie; w cieniu pokoju kraj wszelkie źródła pomocy rozwijać może, powinnością tylko moją, czuwać nad tém, aby nic temu pocieszającemu postępowi zawadzać nie mogło. To jest obowiązkiem równie, jak najgorętszém życzeniem mojém i tuszę sobie, że za pomocą i współdziałaniem wszystkich dobrych Francuzów dojdę do zamierzonego celu.“

Z dnia 8. Września.

Król wyjechał dn. 5. m. b. przed południem o godzinie 10. z Cherburga. Minister marynarki z Królową został tutaj, ale N. Pani uda się już nazajutrz prosto do Caen. — O godz. 12 przybył N. Pan do Valognes, gdzie natychmiast 4000 gwardyi narodowéj oglądał. Po jednogodzinnym pobycie udał się N. Król daléj w podróż do Bayeux, gdzie o godz. 7. wieczorem stanął. Mimo ulewnych deszczów N. Pan wsiadłszy natychmiast na koń, odprawił przegląd gwardyi narodowéj, stojącéj na łące przed miastem. Przed bramą miasta przyjmował Monarchę cały Magistrat. Wjazd nastąpił kończno przy świetle pochodni i obok domów jak najwspanialéj przyozdobionych. Na mairie, gdzie Krol zajechał, przedstawiły mu się wyższe władze i duchowieństwo. Dopiero o godzinie 9. siadł Król do stołu. Nazajutrz po obejrzeniu szpitala i rękodzielni porcelany, uda się N. Pan do Caen.

Hiszpania.

Gazeta Madrycka pod dn. 30. Sierpnia zawiera jeszcze następujące doniesienia z Portugalii:

„Z Leiria, dn. 19. Sierpnia. — N. Pan, Krol Dom Miguel I. przenocowawszy d. 17. w Soare, przybył tu nazajutrz o godz. 2. z południa. Mieszkańcy i wojsko przyjmowali go jednozgodnemi okrzykami radości; mnóstwo wiernych poddanych przeprowadzało pojazd Monarchy. Miasto wieczorem było oświecone. Dnia 16. dywizyon 5ty, wysłany przez Generała Hr. Larochejacquelin i przybyły tutaj, daléj się udał ku południowym brzegom Tagu. Dnia 17. odwodowa brygada tu stanęła; składa się z 9go pułku Lizbońskiego, z pułku Braganca, 2go batalionu pułku piechoty Tavira, z batalionu strzelców z Minho, kilku batalionów gwardyi Królewskiéj i z pułków jazdy Chaves i Villaviciosa z 6 działami. Z Thomar donoszą, że d. 18. zrana cała dywizya stamtąd do Colegena wyruszyła, otrzymawszy wprzody wzmocnienie 108 ludzi piechoty i 800 koni. Powstańcy po odebraniu téj wiadomości wsiedli na okręty, dopuściwszy się w całéj okolicy najniegodziwszych bezprawi. Użyto stósownych środków ku zapobieżeniu podobnym wypadkom. — Hr. Bourmont przybył tu z Koimbry; wysłana przez Generała Galvan jazda odwodowa wyruszyła ku Alcobaça.“

„Z Almejdy, d. 23. Sierpnia. — Pismo z Amara donosi, że dnia 18. wojsko w Porto przez armią obserwacyjną na południu i północy od rzeki Duero napadnięte zostało. Oblężeni prawie już byli opanowali szańce na stronie południowéj, ale Hr. Almer wyparł ich znowu stamtąd z wielką dla nich stratą; poraził także tych, co na przeciwległéj stronie dywersyą uczynić chcieli. Tymczasem Generał brygady Pantaleon, dowodzący

brygadą wojska obserwacyjnego na północ od Duery, od przemagających sił nieprzyjacielskich został napadnięty i cofnął się, nie wdając się w walkę, w kierunku ku Baltar. Zawiadomiony o tém wydarzeniu Hr. Almer przepędził noc na d. 19. na północnym brzegu rzeki. Brygady stanowiska swe zatrzymały: Generała brygady Pantaleon od służby oddalono. Strata poniesiona przez wojsko Królewskie i powstańców dotychczas nie znajoma. Odtąd nieprzyjaciel żadnego nie uczynił poruszenia. Trzeci dywizyon tu konsystujący należéć będzie do odwodów; jest tu prócz tego 600 ludzi samego doboru, ożywionych najlepszym duchem; część tych niebawem się z armią czynną połączy."

Rozmaite wiadomości.

Polacy w Nancy bawiący położyli skromny pomnik pochowanemu tamże Królowi Stanisławowi Leszczyńskiemu.

W Birmingham zamyślają przełożyć pieśni polskie na język angielski i wydać wraz z muzyką. (Rozm. Lwow.)

W dniu 27mym po połogu rozstała się z tym światem dziś w wieczor o godzinie 9. moja dobra małżonka z domu Lubenau w 34. roku życia, w skutek febry nerwowéj.

Lubosz, dnia 16. Września 1833.

Karol Bardt.

OBWIESZCZENIE.

Domostwo z przyległościami tu w Poznaniu przy ulicy Szerokiéj pod liczbą 118 a. leżące i do massy pozostałości Walentego Wronieckiego należące, ma być drogą dobrowolnéj subhastacyi przedane.

Taxa sądowa wynosi

„8900 Talarów."

Termina do licytacyi wyznaczone są na dzień 26. Listopada r. b.
dzień 28. Stycznia 1834. i
dzień 1. Kwietnia 1834.
o godzinie 10téj przed południem. Odbywać się będą w Izbie stron tutejszego Sądu Ziemiańskiego przez Konsyliarza Culemann.

Chęć kupienia mający wzywają się niniejszém, aby się na terminach wymienionych stawili, z warunkami obznajmili i licyta swoje do protokułu podali; przybicie nastąpi na rzecz najwięcéj dającego, jeżeli przeszkody prawne nie zajdą.

Sporządzoną taxę i warunki przedaży codziennie w Registraturze Sądu Ziemiańskiego przejrzeć można.

Poznań, dnia 15. Lipca 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Zwracając uwagę publiczności ekonomicznéi na Instytut zabezpieczenia bydła w téj chwili w Lipsku utworzony, upraszam JJWWch i WWch dziedziców dóbr, dzierżawców i właścicieli bydła, którzy z tego dobroczynnego Instytutu korzystać i swe bydło przeciw chorobom i zarazom zabezpieczyć chcą, aby swe zameldowania wcześnie do mnie uczynili.

Wyciąg ze statutów, których u mnie za 5 sgr. dostać można, przesłany został Szanownym Kassom powiatowym tutejszego Departamentu, z wnioskiem, aby takowy na żądanie każdemu udzieliły.

Poznań, dnia 1. Września 1833.

Radzca ekonomiczny.

Krueger.

Dachowki, tysiąc sztuk po 9 Talarow 5 sgr., najlepszéj roboty poleca

Poznań, dnia 17. Września 1833.

August Bardt,
przy Górnéj ulicy Nr. 107/8.

Skład mój sukna, tak w ordynaryjnych jako też w przednich gatunkach, powiększyłem znacznie, a w skutek korzystnego kupna w fabrykach jestem w stanie ustanowić jak najumiarkowańsze ceny na moje sukna. Upraszam tedy Szanowną Publiczność o łaskawe zaszczycanie mię swojém zaufaniem.

Zarazem polecam towary moje łokciowe i skład najdobrańszych przedmiotów modnych.

Poznań, dnia 18. Września 1833.

A. J. Falk,
w narożniku rynku i Żydowskiéj ulicy Nr. 100.
na pierwszém piętrze.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 16. *Września* 1833.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	10	—	—	1	17	6
Żyto . . .	1	2	6	—	1	5	—
Jęczmień . .	—	18	6	—	—	19	—
Owies . . .	—	14	—	—	—	15	—
Tatarka . .	—	22	6	—	—	25	—
Groch . . .	1	—	—	—	1	2	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	9	6
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	12	6	—	—	15	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	10	—	—	3	15	—
Masła garniec	1	—	—	—	1	5	—